

# Kamil Pivot, DREW-KAM (prod. Urb)

Dobra, chyba mam kolejny pomysł  
Firma Drew-Kam - będę robił stoły  
Bo tak mam, że szanuję te zawody  
Gdzie na koniec dnia efekt pracy trzymasz w dłoni  
A jak to postawisz no to stoi  
Jak się tym walniesz no to boli  
Robisz online, no to sorry  
Co sobie postawisz? Wydrukowane odsłony?  
I pokażesz je synowi?  
Zobacz młody jakie rzeczy tata w pracy robi? Co ty!  
I przed kompem siądziesz z dzieckiem  
I z dumą w głosie powiesz: synu, zobacz to jest Excel  
Po tym wytłumaczysz mu zasadę  
Jak w Excelu jest zielono wtedy tata ma sałatę  
Jak czerwono, to inna historia  
Wtedy to sałatę musicie jeść na obiad

Zrobię stół, który się nie klika  
Będą pytać: Kamil po co stół?  
Pewnie będą mówić że to lipa  
Ja im wtedy powiem, że to buk  
I choć nie mam narzędzi  
I nie wiem nic o meblach  
To świat się tak rozpędził  
Że pora dać po heblach

Nie zbuduję ci domu  
Nie jestem z Bitaminy, budowę zlecę komuś  
Ale nie odpuszczę stołu  
Zrobię go i stanie na środku salonu  
Rozkminiłem wszystko  
Kupię twarde drewno: dąb albo buk  
Żeby nikt z dobrą dykcją  
Nie dał rady mu powyłamywać nóg  
Chociaż wolałbym pójść  
Po prostu do lasu i wybrać sobie drzewo  
Dobra, olać, starczy tych słów  
Nie po to robię stół, żeby martwić się o SEO  
I żadnego scrollowania  
To będzie taki stół przy którym się rozmawia  
Dla samotnych zrobię taki ficzer  
Jak w niego uderzysz, odezwą się nożyce

Zrobię stół, który się nie klika  
Będą pytać: Kamil po co stół?  
Pewnie będą mówić że to lipa  
Ja im wtedy powiem, że to buk  
I choć nie mam narzędzi  
I nie wiem nic o meblach  
To świat się tak rozpędził  
Że pora dać po heblach

Mamy mało selfie  
Ale zrobimy przy stole, pijąc przy nim pierwszą kawę  
Każdy by to udostępnił  
A ja wolę, by to było tylko nasze